

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 21 SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68
DROGIENSKI OKRĘGOWY P. K. O. M. 0007.

Tycjan



Najmłodszy malarz szkoły weneckiej, którego 350 rocznicę zgonu obchodzono w Wenecji w dniu 27 sierpnia.

Strajku węglowego w Polsce nie będzie

Dzisiaj komisja arbitrażowa ustaliła płace górnicze

WARSAWA, 3.9. Groźny zatarg w przemyśle węglowym o płace będzie rozstrzygnięty jutro o godzinie 11-ej rano w Katowicach na posiedzeniu komisji arbitrażowej pod przewodnictwem komisarza demobilizacyjnego, p. Tarnowskiego.

Wobec tego, że robotnicy zgodzili się na arbitraż, niebezpieczeństwo wybuchu strajku w dn. 6 b. m. jest zażegnane.

5,000 kolejarzy do emerytury

Miejsce ich zajmą bezrobotni

WARSAWA, 3.9. Reorganizacja naszego kolejarstwa rozpocznie się w ciągu dni najbliższych. Na zasadzie uchwalonej przed paru dniami ustawy min. kolei niebawem spensjonuje około 5.000 nieetatowych robotników w wieku starszym, którzy zastąpieni zostaną przez siły młodsze. W ten sposób kolej zatrudni kilka tysięcy nowych robotników, co wpłynie w pewnej mierze na złagodzenie bezrobocia. Spensjonowani robotnicy, na podstawie nowej ustawy otrzymają emeryturę zaliczeniem wszystkich lat pracy zawodowej na kolejach.

Wykrycie potajemnej drukarni komunistycznej w mieszkaniu posła sejmowego Balina

Panowie posłowie lżą funkcjonariuszów policji

Maszyna odjeżdża na samochodzie

WARSAWA, 3.9. Od dłuższego czasu komisarz Rządu posiadał informacje, że przy ul. Mokotowskiej mieści się skład nielegalnych druków. W dniu wczorajszym zarządo no rewizję w mieszkaniu p. Ciągalskiego przy ul. Mokotowskiej nr. 50 m. 2.

W lokalu zajmowanym przez sublokatora posła Balina, funkcjonariusze policji znaleźli maszynę drukarską i olbrzymie ilości nielegalnych wydawnictw i odezw.

Wydelegowany przez prokuratora Sądu Okręgowego pprk. Michałowski polecił zabezpieczyć na miejscu dowody rzeczowe i ilości antypaństwowej pos. Balina przez wystawienie posterunku policyjnego.

W jakim czasie po rewizji do mieszkania przybył sublokator pos. Balina w towarzystwie posła Wojewódzkiego i Szapiro. Posłowie w sposób ordynarny

Na targowisku geńwewskim

Fatalne pismo w kieszeni Hiszpanji

GENEWA, 3.9. Wczorajsze wieczorne posiedzenie komisji reorganizacyjnej debatowało nad zadaniami Hiszpanji. Delegat hiszpański kategorycznie zażądał stwierdzenia, iż członkowie podkomisji sprzeciwiali się udzieleniu Hiszpanji stałego miejsca. Jeden z dyplomatów oświadczył, iż delegat hiszpański Pallacios zachowywał się tak, jak gdyby miał w kieszeni pismo o wycofaniu się Hiszpanji z Ligi.

Postawieni w kłopotliwą sytuację uczestnicy dyskusji, polemizując z delegatem Hiszpanji, Pallaciosem, oświadczyli, że są przeciwni wogóle powiększaniu miejsca stałych i dlatego muszą przeciwstawić się także żądaniu Hiszpanji.

Lord Cecil, delegat angielski, wyraźnie zdenerwowany, oświadczył, iż niedopuszczalna jest rzecz kwestionowanie dobrej woli uczestników komisji i stawianie ultimatywnych żądań przez delegata Hiszpanji.

Brazylja odwołała swego przedstawiciela z Ligi Narodów

Poprzez staie tylko na obserwatorze

GENEWA, 3.9. Delegat brazylijski do Ligi Narodów, Mello Franco został urzędowo odwołany i wrócił do Paryża.

Gdy Niemcy wejdą do Ligi

LONDYN, 3.9. „Daily Telegraph” przewiduje, iż dyplomacja niemiecka po przyjęciu Niemiec do Ligi rozpocznie akcję celem urzeczywistnienia postulatów traktatu w Locarno. Niemcy żądają zniesienia okupacji w Nadrenji, wycofania wojsk francuskich z zagłębia Saary, oraz przekazania kontroli wojskowej Lidze Narodów.

Niemcy nie zgodzą się na to, aby w skład komisji kontrolnej z ramienia Ligi wchodziły prawie wyłącznie przedstawiciele państw ościennych i aby przewodnictwem tej komisji spoczywało w rękach generała francuskiego. W razie przydziału nowych mandatów kolonijnych mandatów Niemcy będą żądać kategorycznie dla siebie przydziału terenów kolo-

Dyskusja trwała trzy godziny. Pod koniec Motta i lord Cecil podjęli się zredagowania poprawek, które przedstawione będą w komisji na dzisiejszym rannym posiedzeniu. (ATE).

Papież nakłania Hiszpanję do pozostania w Lidze Narodów w interesie Kościoła

RZYM, 3.9. Jak twierdzą, papież odbył wczoraj dłuższą naradę z nuncjuszem w Madrycie, msgr. Tedeschini, w czasie której wyraził pragnienie, aby Hiszpanja pozostała w Lidze Narodów w interesie Kościoła.

W tym duchu nuncjusz upoważniony jest do interwencji u króla Alfonsa.

W Genewie pozostał tylko w charakterze obserwatora przedstawiciel Brazylji w komisji przygotowawczej, Montarroyos.

najnych. Korespondent „Daily Telegraph” dodaje, iż s-początek tych postulatów żądanie zniesienia kontroli będzie prawdopodobnie wysunięte już na grudniowej sesji Ligi.

Nowa kometapolska na niebie

Odkrycie prof. d-ra Wilka

KRAKÓW, 3.9. W nocy z 1 na 2 b. m. prof. gimnazjalny w Krakowie, dr. A. Wilk, zauważył na niebie zjawisko świetlne w postaci komety 6-ej wielkości. Kometapruszała się pośród gwiazd z znaczną szybkością. Musiała ona być w bezpośrednim sąsiedztwie z ziemią.

Celem umożliwienia natychmiastowego zbadania zjawiska, krakowskie obserwatorium telegra-

Polski bohater powietrza

POR. ORLIŃSKI wzbija się z lotniska w Mukdenie by dolecieć do Tokio

WARSAWA, 3.9. Z dzisiejszych depesz nadeszłych do Warszawy, dowiadujemy się o następującym

Por. Orliński nie zawahał się, mimo braku pozwolenia, wylądować na terytorjum chińskim w Charbinie, dzieląc sobie w ten sposób dogodnie etapy.

Stąd por. Orliński zamierzał jedyńm „skokiem” przebyć terytorjum chińskie i wylądować na południowym cynie Korei, w porcie Fuzan. Niestety, — największy wrog lotnika — mgła, oraz jakś niezaczajny defekt motoru, zmusiły dzielnego pilota do lądowania w stołecy Mandżurji — Mukdenie, po 700 km. lotu.

Dzisiaj rano por. Orliński zamierza wystartować z Mukdena, aby po 1.300 km. lotu nad Mandżurją i Korea wylądować w Fuzan i po

krótkim odpoczynku, tegoż dnia lecieć dalej do Tokio (Fuzan — Tokio 1300 km.).

W ten sposób por. Orliński zdążyłby jeszcze dokonać gigantycznego lotu w ciągu ośmiu dni!

Do dnia wczorajszego por. Orliński przebył 10.000 km. zużywając na tę olbrzymią przestrzeń siedem dni!

Przeleciałszy nad 10 państwami lotnik sowiecki Gromow powrócił do Moskwy

MOSKWA, 3.9. Lotnik sowiecki Gromow przybył tu wczoraj z Warszawy, dokonawszy lotu okretznego przez 10 państw europejskich w ciągu 63 godzin.

Nowy spiszek w Grecji

Tym razem w Salonikach przeciw rządowi Kondylisa

ATENY, 3.9. W Salonikach aresztowano 8-u wyższych oficerów tamtejszej załogi, za organizowanie spisku przeciw obecnemu rządowi.

Polsko-rosyjski traktat o nieagresji

manewrem dyplomatycznym Sowietów przeciwko Niemcom

BERLIN, 3.9. W tutejszych kołach politycznych zauważać się daje duże zainteresowanie propozycją zawarcia paktu o nie-

nemu rządowi.

Stwierdzono, że garnizon saloński był główną kwatery spiskowców.

Agresji, uczynionej Polsce przez Sowiety.

Z kół zbliżonych do tutejszego poselstwa sowieckiego, informują, że rząd sowiecki nadaje tej propozycji bardzo duże znaczenie polityczne, uważając ją za przygotowanie drugiego kolei paktu gwarantacyjnego, po rosyjsko-tureckim w wielkim stylu zawieranego przez Rosję.

Natomiast ze strony niemieckiej spotykamy się z opinią, że propozycja Sowietów, uczyniona Polsce, ma przedewszystkiem cel szantażowania Niemiec, podobnie jak miało to już miejsce parokrotnie w latach ubiegłych, a co się tłumaczy obawą Sowietów przed zaangażowaniem Niemiec w politykę zachodnio-europejską z chwilą wejścia ich do Ligi Narodów.

Widmo Skoropadskiego na Ukrainie

MOSKWA, 3.9. Donoszą tu z Berlina o rokowańach, jakie prowadził ostatnio Skoropadski z niemieckim posłem w Moskwie Brockdorff Rantzau'em oraz o mającej nastąpić konferencji Skoropadskiego z Hindenburgiem.

Wiadomości te wywołały tu duże zaniepokojenie, zwłaszcza, iż na Ukrainie ożywiła się ostatnio działalność agitacyjna ze strony kół antysowieckich. Obok działalności petlurowców daje się zauważać także w ostatnich czasach agitację przysyłanych na Ukrainę zwolenników Skoropadskiego.

CO USEZYSZYMY DZIS W RADIO?

WARSAWA. (Długość fali 400 mtr.).
Godz. 15. Komunikat gospodarczy; godz. 17. Odczyt z działu „Krajoznawstwo” p. L. „Wędrowki po pałacach i kościołach warszawskich” wygłosi prof. A. Urbaniski; godz. 17.30. Jazz-band; godz. 18.30. Pogawędka z działu „Radiokronika”; wygłosi dr. M. Stepanowski; godz. 19. Odczyt z działu o „Wynalazki i odkrycia” p. L. „Akwarduty czyskie” wygłosi inż. E. Porebski; godz. 19.25. Komunikat młodych; g. 19.40. Rozmaitości; godz. 20 i pół — 22. Koncert wieczorny; muzyka lekka.
BERLIN. (Długość fali 504 mtr.).
Godz. 16.30 — 18 koncert popołudniowy; godz. 20 widowisko słuchowe „Dzwoneczek Erenity” opera komiczna w 3 częściach; godz. 22.30 — 24 muzyka taneczna.
WROCLAW. (Długość fali 418 mtr.).
Godz. 16.30 koncert; godz. 22.30 muzyka taneczna.

Generał Aleksander Patewski



szef departamentu kawalerji zmarł w d. 1 b. m.

Nieustępliwy rząd meksykański

LONDYN, 3.9. Według doniesień z Meksyku, w rezultacie walki rządu meksykańskiego z Kościołem zamknięto dotychczas 130 szkół, 12 świątyń, 73 klaszatory, 7 przytułków dla ubogich oraz wydano 190-ciu duchownych narodowości niemieckojęzycznej.

GIEŁDA

Komunikat finansowy

WARSAWA, 3.9.

Na giełdzie walutowej spokój. Kurs dolara bez zmiany 8,97. Jest to objaw bardzo znamienny, gdyż spadek kursów akcyj, jaki obecnie ma miejsce, dotychczas wywoływał zwykle natychmiastowe ożywienie na rynku walutowym. A więc zbliżamy się do trwałej stabilizacji złotego.

Wielki spadek kursów akcji wywołany był olbrzymią podażą ze strony ich posiadaczy. Należy się spodziewać dalszego spadku, ostateczna bowiem podaż jeszcze nie widać. Niektórzy gracze próbowali na ostatniej wyższej fortunę. Są tacy, co kupowali Starachowice po 70 gr., a sprzedali je po 3 zł.

ZURYCH, 3.9. Zamknięcie. Paryż 15,30. Londyn 25,14,125. Nowy Jork 5,17,75. Belgia 14,37,5. Włochy 18,86,25. Berlin 123,27,5. Wiedeń 73,13,75. Praga 15,35,5.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 4,78,50. Dolar złoty 8,99. Punkt ang. złoty 43,75. Dolar srebrny 8,52. Rubel srebrny 3,05. Srebrny bilon rosyjski 1,43.

Dewizy

Berlin 2,14. Belgja (za 100) 29,60. Holandia (za 100) 361,60. Londyn (za 1) 43,78. Paryż (za 100) 27,25. Praga (za 100) 26,72. Szwajcaria (za 100) 174,20. Włochy (za 100) 33,20.

Akcje
B. Polski 88,00. B. Dyskontowy 9,25. B. Handlowy 3,50. B. Zachodni 1,85. B. Zjedn. Ziemi. Polski 1,90. B. Zw. Sp. Zar. 7,80. Cerata 0,80. Kijewski 0,25. Złoty 0,80. Pol. Tow. El. 0,17. Siba i Swiatlo 32,50. Chodorow 98,00. Czernsk 0,47. Czestociele 1,55. Michałow 0,35. Warsz. Cukier 3,50. Firley 0,62. Łazy 0,18. Węg. 78,00. Polska Nafta 0,58. Nobel 3,20. Cegielski 20,00. Fitzer 3,20. Lipop 1,03. Modrzewie 4,35. Norblin 1,25. Ostrowieckie 7,40. Parowozy 0,45. Poćsk 2,00. Rolin 0,70. Starachowice 2,27. Ursus 1,75. Zieloniewski 15,75. Zawiercie 22,25. Zyrardow 14,50. Borkowski 1,55. Jabłkowsky 0,10. Syndykat 1,90. Habersbusch 8,50. Spirytus 2,60. Rudzki 1,30.

Kto dziś wygrał na loterii

TABELA WIEKZYSTYCH WYGRANYCH 20-go DNIA CIĄGNIENIA 5-tej KLASY 13-ej LOTERII PAŃSTWOWEJ
Zł. 25.000 na nr. 57286.
Zł. 3.000 na n-ry: 25801 45785.
Zł. 2.000 na n-ry: 14907 30973.
Zł. 1.000 na n-ry: 13074 18490 22954 33677 44356.
Zł. 600 na n-ry: 19632 24094 32041 41357 42442 42609 51632 52200 55377 59643.
Zł. 500 na n-ry: 5881 7030 16242 21224 22609 25521 25484 25496 26143 35883 36987 38253 39840 39965 42737 43615 46022 46365 48834 51972 59983 62493 64840.
Zł. 400 na n-ry: 135 1154 1158 1926 4783 7781 16549 16781 23814 26944 27003 27718 29491 36550 36688 38384 38560 42206 42726 43455 43607 43621 45018 46042 48348 48460 48522 50485 52269 58284 60319 64746

Z Moskwy dokoła Europy



LOTNIK SOWIECKI GROMOW ze swym mechanicznym i posługiwym

W obronie robotników polskich w Niemczech

Uchwały Państwowej Rady emigracyjnej

Dnia 1 września b. r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Państwowej Rady emigracyjnej. Przedmiotem obrad była sprawa na konwencję emigracyjną z Niemcami.

W wyniku obrad przyjęto rezolucję: Państwowa Rada emigracyjna stwierdza, że osiedli w Niemczech od lat kilku lub kilkunastu robotnicy polscy, zostali w swoim czasie przeważnie przymusowo zwierzbowani lub za trzymaniem przez władze niemieckie i że przebywając od wielu lat w Niemczech nabyli prawa pobytu tamże i winni być traktowani przez rząd niemiecki tak, jak rząd polski traktuje obywateli niemieckich, którzy od kilkunastu lat mieszkają w Polsce i tu na życie zarabiają. Państwowa Rada emigracyjna wyraża opinie, aby rząd przy rokowaniach emigracyjnych z Niemcami wzięł w szczególną obronę interesy tej kategorii emigrantów polskich i zapewni im prawo swobodnego wykonywania zawodu i pobytu w Niemczech w tej mierze, w jakiej rząd polski przyznaje to prawo obywatelom niemieckim, zatrudnionym w Polsce.

Jak wiadomo, kwestia uregulowania powrotu tych robotników w drodze umowy między dwoma rządami będzie podjęta inanimi przedmiotem rokowań emigracyjnych, których podjęcie po przerwie wakacyjnej przewidziane jest na pierwszą połowę września br.

W SPRAWIE UPORĄDKOWANIA TURYSTYKI

Narada zainteresowanych instytucji

W pierwszy dniach października odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólnopolski zjazd przedstawicieli towarzystw turystycznych w Polsce celem stworzenia Pol. Związku towarzystw turystycznych.

Zadaniem Związku będzie uporządkowanie ruchu turystycznego w kraju i dokładny podział funkcji, wypływających z tego zadania pomiędzy poszczególnymi towarzystwami.

4.500 młodych nauczycieli UKOŃCZYŁO W TYM ROKU SEMINARJA

Wszyscy obejmą posady w szkołach powszechnych

Stan skarbu państwa nie pozwolił niewątpliwie na powiększenie nie w tym roku ilości „etatów” nauczycielstwa szkół powszechnych. Jednak — na podstawie ścisłych i źródłowych informacji możemy stwierdzić, iż nie nastąpi również redukcje etatów.

Przy wymienionym od roku ubiegłego stanie i tej samej ilości stanowisk nauczycielskich — znajdują posady nowi kandydaci, którzy ukończyli seminarja nauczycielskie. Jest ich w tym roku około 4.500.

Wszyscy oni otrzymają w ciągu bieżącego roku posady — nie wszyscy tylko od samego początku roku szkolnego.

Normalny ubytek roczny wśród nauczycielstwa szkół powszechnych wynosi 600 osób (przejścia na emeryturę, zamążpójścia nauczycieli, śmierci i t. d.).

135 fabryk łódzkich pracuje całą parą

Ożywienie w przemyśle włókienniczym ogarnęło również fabryki mniejsze

Sytuacja w przemyśle łódzkim, który może najdotkliwiej od czuwał skutki kryzysu gospodarczego, ostatnio poprawiła się bardzo znacznie, dzięki rosnącemu zapotrzebowaniu na rynku wewnętrznym.

Kupcy prowincjonalni zakupiła obecnie o wiele większe partie towarów bawełnianych, niżli w ubiegłym roku o tej samej porze. Zamówienia idą przeważnie z Małopolski, ziem wschodnich i Poznańskiego. Magazyny niektórych fabryk włókienniczych pozabawione są już w tej chwili towarów sezonowych, obecnie najchętniej idących, więc barchanów, flaneli, syberyńców i t. p.

Jest charakterystyczne, iż transakcje w przemyśle bawełnianym dokonywane są niemal wyłącznie za gotówkę, przyczem kupcy otrzymują nieznaczny rabat.

Pomnik Chopina w Warszawie

W ciągu bieżącego miesiąca pomnik będzie gotów

Pomnik Chopina dłuta Wacława Szymanowskiego został już przywieziony z Paryża do Warszawy. Część pomnika złożono na miejscu budowy, w Al. Ujazdowskich.

W przyszłym tygodniu specjalnie sprowadzeni z Francji spe-

Redaktor polityczny „Figara” w sposób nader interesujący i dosadny charakteryzuje obecną sytuację Niemiec w chwili wejścia ich do Ligi Narodów.

„Oto znów Niemcy — pisze on — uznano za „wielkie mocarstwo”, mocarstwo z interesami przeważającymi. W ten sposób przywrócono część magistratu europejskiej. W rzeczywistości część ta będzie stanowiła może proporcję wpływów daleko silniejszą, niż przed wojną.

Przed wojną państwa europejskie, które figurowały jako „wielkie mocarstwa”, istniały w liczbie 6: Niemcy, Anglia, Austro-Węgry, Francja, Włochy i Rosja. Austro - Węgry zniknęły, a Rosja nie wchodzi wcale w rachubę.

Cztery — zamiast sześciu — będą odłamy Europy. Odzyskując swe miejsce w konercie, Niemcy odnajdują tym samym faktem część swoją wzmoczoną i do pewnego stopnia, co dziwnie jest paradoksalne — odnowszą one korzyść ze „zwycięstwa”.

Co Rzesza uczyni z wpływów, jakie w ten sposób odzyskuje? Maż, który kierował od lat 3-jej polityką zagraniczną, p. Stresemann, wykazał, że potrafił on iść za szansą krokiem wyrachowanymi i chwytając ją dłonią bardzo biegłą. Odmalowują jego umysł, jako przeznaczony do wielkich zamiarów i do konstrukcji teoretycznych. Ale jego przezorność nie ustąpiła nigdy imaginacji, aż do otworzenia tej ostatniej pola awantur i można wierzyć, że był on aż nazbyt dobrze wynagrodzony dotychczas, ażeby na długo zmieniać miał swoje metody postępowania. Jednakże zbytecznie nie ufajmy im.

Sedno sytuacji europejskiej jest zawsze to samo. Z jednej strony zwoleńcy status quo, z drugiej zaś strony przeciwnicy tego samego status quo; z jednej

strony ci, którzy dążą do spokoju, a z drugiej znów ci, którzy poszukują odszkodowań, lub też nowych satysfakcji.

Incydent z Tangerem

który zajmuje już kancelarie min. od dziesięciu dni, będzie bez wątpienia zduszony przez podpisujących pakt w Locarno.

Ale zakupiłowe strony tego incydentu wykazały dobrze, iż wystarczyłoby, ażeby jeden tylko z podpisujących uwierzył, że wyzerpał korzyści, wypływające z owego paktu, a wówczas Europa odczuliaby ponownie dawne swoje skurcze”.

Wielkie mocarstwo

Również żywotny wzrost zamówień wykazuje przemysł włókienniczy w Łodzi. Poszukiwane są zwłaszcza materiały na okrycia męskie i damskie. Solidniejsze firmy otrzymują kredyt przy znacznym polepszeniu stopy dyskontowej. Uruchomiono pozatem szereg dotąd nieczynnych warsztatów trykotazowych.

Jest niezwykle pocieszające, iż poza „ciężkim” przemysłem włókienniczym w Łodzi ruszyły ostatnio także i średnie warsztaty, które dotychczas najdotkliwiej cierpiały wskutek braku gotówki obrotowej i trwałych zamówień. Ogółem pracuje w zakresie średniego przemysłu 162 fabryki średnie, zatrudniające 10.630 robotników, 135 fabryk pracuje przez sześć dni w tygodniu, tylko dwie fabryki przez trzy dni w tygodniu.

Odłonecznie nastąpi prawdopodobnie już w październiku z r.

Falszywy prokurator i dyplomata skazany na 4 lata ciężkiego więzienia

Sensacyjny proces w Łodzi

Z Łodzi telefonują nam: Na ławie oskarżonych w tutejszym sądzie okręgowym zasiadł student Uniwersytetu Jagiellońskiego, Ferster pod zarzutem wyłudzenia pieniędzy od ludzi w niezwykłych okolicznościach.

Przywdziewając czerwoną szarfę prokuratora zgłaszał się Ferster do rodzin osób aresztowanych i podając się za prokuratora sądu okręgowego Fayta przyrzekał zwolnić więzionych za sumę wynagrodzeniem.

Mystyfikacja została wykryta, gdy kilka osób zgłosiło się do rzeczywistego prokuratora Fayta z pretensją, iż mimo pobrania gotówki: nie zwolnił aresztowanych.

Prokurator Fayt wszczął dochodzenie, w którego wyniku po myślowego studenta aresztowano i osadzono w więzieniu.

Na rozprawie wyszło na jaw, że Ferster był już sądowo karany za popełnienie szerszej zaniży. Podawał się wówczas już to za sekretarza poselstwa wlońskiego, już to za granda hiszpańskiego.

Falszywy prokurator i dyplomata został wczoraj skazany na 4 lata ciężkiego więzienia.

ZAMIAST PRZEDWOJENNEGO SEKSTETU--- POWOJENNY KWARTET

w dyplomatycznej orkiestrze Europy

Lotnik Gromow przybył do Warszawy na aparacie „sowieckiej konstrukcji” z pleczeniami firm angielskich

Warszawa, 3.9. Na wojskowym lotnisku w Mokotowie wylądował wczoraj pilot sowiecki Siergiej Gromow, dokonujący w trzy dni okrężnego lotu „dookoła Europy”.

Przedstawicielowi „Expressu Polrannego” opowiadał p. Gromow: Wylecieliśmy z Moskwy we wtorek 31 zm. o k. 3 m. 25 rano. Po 5 godzinach i 50 minutach lotu dotarliśmy do Krolewca, skąd po krótkim odpoczynku wylecieliśmy do Berlina, zużywając 2 godz. 5 minut na ten dystans. Tegóż dnia jeszcze wylecieliśmy do Paryża, dokąd dotarłem dopiero o godz. 8 wieczór. To był pierwszy etap „wtorkowy”. Dnia tego przeleciałem około 2.300 km.

W Paryżu nocowałem. Na drugi dzień (środa) o godz. 7 m. 20 rano wystartowałem w Paryżu, przeleciałem nad Alpaami i po 6 godz. 40 minutach stanąłem w Rzymie (dystans około 1.300 km.). Tegóż dnia po krótkim odpoczynku wyleciałem z Rzymu, przeleciałem po raz drugi nad Alpaami i po 4 godz. 10 minutach szybawania osiągnąłem Wiedeń (dystans około 800 km.). To był kres drugiego etapu.

Trzeci etap rozpocząłem w czwartek 2 września o godz. 6 m. 20 rano. Leciałem nad Pragę, gdzie jednak nie lądowałem i o godz. 10 m. 30 stanąłem w Warszawie, zużywając 4 godz. 10 minut na przebiecie 800 km. Po dwóch godzinach odpoczynku w Warszawie lecieć dalej, do Moskwy (1.700 km.), gdzie spodziewam się stanąć około godziny 8 wieczór.

W ciągu trzech dni przeleciałem ogółem 6.900 km.

W Moskwie wiedziałem się z por. Orlińskim, z którym długo rozmawiałem o jego niebezpiecznym raidzie.

Lotnik sowiecki dzielny ale propaganda sowiecka śmiała aż do bezczelności

Lotnikowi towarzyszy mechanik Rodziewicz. Gromow leci na samolocie typu R-R. Sow., konstrukcją podobno rosyjskiej.

Aparat bratnio podobny do najnowsze typu „Junkiersa”, nazywa się „Proletarij”. Posiada potężny 450-konny motor. Na cześciach motoru, kołach samolotu, narzędziach itp. widnieją stemple firm angielskich.

Gromow zatrzymał się w Warszawie półtorej godziny i o 12 w południe odleciał do Moskwy. Polski korpus lotniczy przyjął go gościnnie.

Do podania należy dołączyć zyciorys, świadectwo moralności, odpis świadectwa szkolnego, zaświadczenie oficera zawodowego o nienganym prowadzeniu się i świadectwo ukończenia szkoły podchorążych.

Podchorążowie, którzy we wskazanym terminie podały o przegianowanie na ppor. rez. nie złożą, zostaną z urzędu przemianowani na chorążych rezerwy.

Nie ma pieniędzy na budowę szkół

Ministerstwo oświaty prosi o subsydia i kredyty załatwia odmownie

Z całego kraju napływają do ministerstwa oświaty memoriały, domagające się przyznania kredytów na wykonanie szkół powszechnych, których budowa ciągnie się niejednokrotnie już kilka lat.

Ponieważ min. oświaty w tym roku nie posiada żadnych sum na budowę, przeto przyjazd delegacji do Warszawy, oraz prowadzenie w sprawie budowy szkół korespondencji z ministerstwem — jest bezcelowe.

Na międzynarodowy zjazd w Warszawie

Wyjazd włoskiej delegacji F. I. D. A. C.

RZYM, 2.9. Delegacja włoskiego stowarzyszenia byłych uczestników wojny odjechała wczoraj do Warszawy, celem wzięcia udziału w zwoływanych w dniach 5-11 b. m. kongresie międzynarodowej federacji byłych uczestników wojny.

Niemcy i Amerykanie rozchwytną nasze rodzime prymitywy

Rozmowa ze znanym grafikiem p. Zygmunt Łazarskim z powodu wystawienia przez niego w Zachęcie teki drzeworytów ludowych

Jedną z matych sal Zachęty wygląda tak, jakby w niej rozbit namioty jakiś „obraznik” włoski z przed stu laty. Patrza na ciebie ze ścian Madonny w hieratycznych dzwonach sztywnych płaszczów, jakieś światki dziwne o niezdarne, z cielskimi wyrabanych twarzach, czasem jakiś Apostoł wyciągnie do ciebie ramię niespodziewanym, dramatycznym, jakby od Michała Anioła zapożyczonym gestem.

Ale korona wszystkiego to Sąd Ostatni. Z zegara czasu przez śmierć z kosa stracony grzesnik, daje nurka w ochlannie piekielne, gdzie rogate djabły smagają pośród płomieni potępieńców, a najstarszy Łycyper, wąsаты, jak dragon, czuwa nad wymiarem kary.

— Czy to oryginalne prymitywy, czy ich mistrzowskie naśladownictwo? — pytam wystawcę tych osobliwości, znanego i cenionego grafika, p. Zygmunta Łazarskiego.

— W wystawionej tu i wydanej przeze mnie tece drzeworytów ludowych z 18-go i 19-go w. niema nic podobnego, — odpowiada mi p. Łazarski. — Szcześliwym trafem odkryłem u jednego z naszych zbieraczy, kilkanaście oryginalnych „drzewek” i z wielkimi trudnościami po zastosowaniu specjalnej farby drukarskiej, wykonałem odbitki jednobarwne.

— A jak sobie pan radził z drzeworytami kolorowymi?

— Udało mi się odnaleźć oryginalne patrony, jeszcze z nalożone mi farbami i tą drogą odtworzyłem tych 60 okazów, które tu pani widzi i które weszły w skład mojej „Teki drzeworytów ludowych”. Wystałem imie naprzód w Warszawie w „Kamienicy książąt mazowieckich”, gdzie miały to bardzo odpowiednio, potem objechały one Londyn, Paryż, Kolonję, Lipsk i Berlin.

— A gdzie zyskały sobie największe powodzenie?

— Zadzwiwi się pani, gdy powiem: u Niemców, pomimo tego, że hakatyści z Kolonji przez trzy miesiące nie chcieli dopuścić do otwarcia wystawy. Ale gdy ją nareszcie, dzięki zabiegom p. Rostrowskiego, otwarto, wywołała ona prawdziwą sensację. Większość teki rozkupiono; mam wrażenie, że nie tylko dla Niemiec, co dla Ameryki, zawsze głodnej świeżych, nieogrzanych motyłów egzotycznych.

Szóstą część budżetu państwa pokrywa monopol tytoniowy

Zysk ze sprzedaży wynosi 25 milionów złotych

Dyrekcja państwowego monopolu tytoniowego wplaciła wczoraj do skarbu państwa sumę 25 milionów złotych — jako dochód za miesiąc sierpień.

Łącznie z sumami wpłaconymi uprzednio dochód skarbu z monopolu tytoniowego wyniósł w r. b. dotychczas 167 milionów złotych.

Według obliczeń dyrekcji monopolu tytoniowego wplaciła wczoraj do skarbu państwa sumę 25 milionów złotych — jako dochód za miesiąc sierpień.

Suma ta pokrywa niemal szóstą część rocznych wydatków państwa.

Przed wprowadzeniem monopolu tytoniowego dochody skarbu państwa z opłat banderolowych od papierosów były 6 razy mniejsze.

Pod banderą Rzeczypospolitej

Dwa nowe morskie statki pasażerskie

Po krótkim pobycie w Gdańsku wrócił do Warszawy p. komandor Pisteł, wydelegowany przez ministerstwo przemysłu i handlu, celem zebrania ofert na budowę dwóch statków morskich, które będą podtrzymywać komunikację pasażerską na linii Gdańsk — Sopoty — Gdynia — Pułk — Hel.

Oferty złożyły trzy stocznie gdańskie, tudzież kilka niemieckich, szwedzkich i fińskich.

W ciągu najbliższych dni rząd rozpatrzy złożone oferty i wybierze najkorzystniejszą, stawiając za warunek, by statki były wykonane przed 1-ym maja 1927 r.

Pojemność statków ma wynosić łącznie około 600 ton. Będą one obciążone na przewóz około 1.000 pasażerów dziennie.

Właściciele autobusów w opałach

Słuszne zarządzanie policji

Wobec częstych katastrof samochodowych, wynikających przeważnie z lekceważenia przepisów policyjnych przez właścicieli autobusów, kursujących na prowincji, komendant policji województwa kieleckiego dokonał w tych dniach w Radomiu przeglądu wszystkich autobusów, mających swą stację w Radomiu, a kursujących do Warszawy, Ilży, Białobrzegów, Zwolenia, Przytyka, Opoczna itp. Wymagania, by statki były wykonane przed 1-ym maja 1927 r.

Pojemność statków ma wynosić łącznie około 600 ton. Będą one obciążone na przewóz około 1.000 pasażerów dziennie.

Przepisowe sygnały i reflektory, a ponadto każdy autobus wymagał gruntownego remontu.

Komendant rozkazał zjechać soferom do garaży i poddać autobusy gruntownemu remontowi. Wobec tego komunikacja samochodowa na pewien czas ulegnie przerwie, natomiast zaczęły kursować wozy frachtowe i bryczki.

Słuszne zarządzanie policji województwa kieleckiego winno być przykładem i dla komendantów policji innych województw.

W sprawie przemysłu wojennego

Narada w M. S. Wojsk. z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 3.9. Działu 11-ego w gmachu M. S. Wojsk. odbędzie się dzisiaj konferencja w sprawie przemysłu wojennego.

W konferencji weźmie udział Prezydent Rzeczypospolitej oraz I wiceminister spraw wojsk., gen. Konarzowski, zastępca szefa administracji armji, gen. Górecki i szef korpusu kontrolerów, pułk. Maciszewski.

Z podchorążych -- podporucznicy rezerwy

Podania składac należy do 20 września

Komendant P. K. U. Warszawa i ogłasza:

Podchorążowie rezerwy, którzy dotychczas nie złożyli podań o przemianowanie ich na podporuczników rezerwy, a posiadają conajmniej 6-tygodniową służbę frontową, winni, w nieprzekraczalnym terminie, do dnia 20-go września br. złożyć podania o przemianowanie ich na ppor. rezerwy na ręce właściwego komendanta P. K. U.

Do podania należy dołączyć zyciorys, świadectwo moralności, odpis świadectwa szkolnego, zaświadczenie oficera zawodowego o nienganym prowadzeniu się i świadectwo ukończenia szkoły podchorążych.

Podchorążowie, którzy we wskazanym terminie podały o przegianowanie na ppor. rez. nie złożą, zostaną z urzędu przemianowani na chorążych rezerwy.

Polskie towary dla Holandji

W Łodzi bawi delegacja z Amsterdamu

W Łodzi bawi obecnie delegacja kupców z Amsterdamu, czyniąca zakupy większych partji towarów włókienniczych dla Holandji.

SPORT

Rekordzisci świata we Lwowie

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne i dziesięciobój o mistrzostwo Polski

W dniach 10, 11 i 12 b. m. na boisku Czarnych we Lwowie odbędzie się pod protektoratem premiera Barta wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.

Ich komitet organizacyjny zaprosił na nie szereg pierwszorzędnych zawodników zagranicznych. Obok 8 członków lekkoatletów rumuńskich i 5 —

Mecz Polska — Turcja

Skład naszej drużyny narodowej

Kapitan zwoływowy P. Z. P. N-u, p. Synowicz ustalił następujący skład naszej drużyny: Domański (Warszawianka); Redler (Hasmonea) — Karasik (W. K. S. Łódź); Schneider (Hasm.) — Kuchar (Poz.) — Lubina (Katowice); Durka (L. K. S.) — Pazurek (Kat.) — Batsch (Pog.) — Garbkeń (Pog.) — Bicer (Wisia).

Jak widać, tym razem w składzie reprezentacji nie będzie grał ani jeden z łódzkich graczy.

Artysta-malarz w kryminale

za niefortunne odegranie roli „Czarnej ręki”

WARSZAWA, 3.9.
Ze starych metod „czarnej ręki” postanowił również skorzystać artysta-malarz p. Tadeusz Matuszewski (Śliska 60) i wystosował do swego znajomego p. Wiktora Sobczyńskiego list z zadaniem — 100 zł. w przeciwnym bowiem razie p. Matuszewski groził ujawnieniem adresu, których p. Sobczyński miał się jakoby dopuścić jako sekretarz kursów samochodowych Prynkińskiego.
Wobec bezskuteczności żądania listy się ponawiały, przyczem w ostatnim z nich nadawca tak dalece idzie na rękę adresatowi, iż w ostatecznym razie zgadza się przyjąć pieniądze w ratach.
Piećdziesiąt zł. zaraz, a resztę za miesiąc — z kosztami i prawnymi procentami.”

P. Sobczyński zatrzymał oddawcą ostatniego listu, którym okazał się Wacław Sobieraj (Śliska 50) i zwrócił się o pomoc do policji.
Wynikiem tej sprawy była rozprawa sądowa w wydziale 3 sądu okręgowego, gdzie Matuszewski i Sobieraj zasiadli na ławie oskarżonych (art. 615 k. k.).
Zaferowały malarz dowodził, iż p. Sobczyński był mu winien 100 złotych
za portret pewnej niewiasty, — p. Matuszewski chciał więc przy pomocy listów, będących przedmiotem oskarżenia, odzyskać należną mu sumę.
Zapytany w czasie rozprawy przez sędziego Maślankiewicza o tę okoliczność p. Sobczyński, przyznał, że obstalowywał u oskarżonego portret znajomej, lecz winien jest za niego tylko 40 zł.

PORTRET W PIĘCIU MINUTACH

Konkurs szybkości malarzkiej

rozegrany w kawiarni paryskiej

W kawiarni paryskiej „Sinas” odbył się nieładna turniej malarzki.

Młody artysta rosyjski Kreszczenko złożył się z swymi kolegami, iż w przeciągu pięciu minut potrafi narysować portret, przeznaczając jedną minutę na studjowanie modelu, a cztery minuty na wykonanie.
W ten sposób może pracować bez przestanku po 17 godzin na dobę przez trzy dni z rzędu.
Zakład malarza rosyjskiego wywołał sensację w świecie artystycznym i kilku młodych malarzy postanowiło podjąć się tej samej pracy.
Niektórzy nawet twierdzili, iż potrafili rysować jeszcze szybciej.
Rozpoczął się więc trzydniowy turniej o nagrodę 100 tysięcy franków, które złożył jeden z paryskich handlarzy obrazów.
Zwyciężył Kreszczenko, który wyrysował 1052 portrety, z niezwykłą trafnością oddające podobiznę modelu.

SKARB KRUKA

Zbiór monet w dziupli wierzby

W Otyniowicach, miejscu rozdzinnem Grottgera znaleźli pasteryze w pnlu starej wierzby skarb składający się z kilkudziesięciu monet srebrnych i złotych.

Pieniądze pochodzą z wieku 18-go. Były to owancycygeri Mariji Teresy oraz 5 sztuk dukatów z Matką Boską.

Obok pieniędzy, pod gęśią warstwą brudu i błota spoczywały 3 srebrne łyżeczki i wielka ilość błyszczących przedmiotów, jako to: lustro panieńskie, szpilki do włosów, dwa pierścionki i piękna spinka złota.

Skarb znajdował się w starym gnieździe kruka, który przez wiele lat znosił błyskotki.

Dziś kruka ani śladu.
Natomiast pozostał jego skarb przedstawiający znaczną wartość.

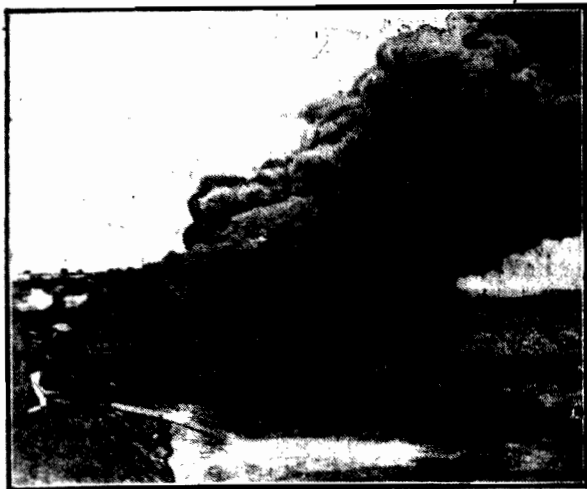
Jedna z srebrnych łyżeczek znalezionych w gnieździe ozdobiona jest monogramem I. B. w stylu początku 19-go stulecia.
Prawdopodobnie należała ona do wyprawy matki Grottgera.

POLSKIE BUDOWNICTWO



Piękny i oryginalny w swej elewacji kościół w Jarzarczewie pod wezwaniem św. Wawrzyńca i św. Rocha.

Pożar terenów naftowych



Wzrostające na terenach naftowych pożary umiejscowione są w Ameryce. W górnej części widać wielkie rowy, napełnione wodą, jak to przedstawia nasze zdjęcie fotograficzne.

ŚMIERĆ ZA SPLAMNIENIE HONORU

POTOMKA WŁADCÓW 177 PLEMION AFRYKAŃSKICH

Krwawy romans białego marynarza z czarną księżniczką

Wśród czarnych mieszkańców Chicago cieszy się zdawną szacunkiem rodzina Danielsów — potomkowie potężnych niegdyś królów afrykańskich, którzy dzierżyli władzę nad 177 plemionami murzyńskimi.
W epoce handlu niewolnikami i rzymskich napadów na osiedla murzyńskie, stolica czarnych władców była zdobytą przez „białych szatanów” i rodzina królewska wraz z całym dworem

pojmana i sprzedana plan-tarcom amerykańskim.
Najwybitniejszą przedstawicielką tego rodu jest Miss Berta Daniels, 19-letnia księżniczka, która żyje wprawdzie z pracy własnych, utrzymując magazyn królewski w murzyńskiej dzielnicy Chicago, lecz pomina swego królewskiego pochodzenia słynie z dumy i własności.
O rękę Miss Bertę starał się oddawna młody lekarz murzyński. Matężństwo już było ułożone. Aż tu nagle zjawił się biały człowiek w postaci oficera portugalskiej marynarki, który upodobał sobie czarną piękność, nawiązał z nią stosunek miłosny. Znajomość ta nie została bez skutków i księżniczka uczuła się matka.
Więść o tym wypadku rozto-sła się po Chicago, a najdotkli-wiej odczuł ją młody eskulap, u-chodzący powszechnie za narze-czonego Bertę.
Przed kilku dniami w pobliżu mieszkania Danielsów znalazła policja zamordowanego porucznika marynarki. Głowa rozplata-na siekiera, a podrapana twarz i ręce świadczyły o tem, iż zmarły bronił się do upadłego.
Doświadczenia wykazały, iż zmarły padł ofiarą zemsty.
Zamordowało go czterech młodzińców murzyńskich, mszcząc się za splamienie honoru czarnej księżniczki.

Wachlarz — sensacja



Hiszpańska tańczarka Trini, występująca obecnie na scenkach nowolotkich, wzbudza wielką sensację, dzięki wachlarzowi z podobizną prezydenta Coolidge'a i piękny starożytny grzebień, wyznaczony, drogocennymi kamieniami.

Zwycięzca międzynarodowego turnieju szachowego w Budapeszcie



UKHENTU I DANIELLI

TANIEC BICZOWNIKÓW

Wyrok Śmierci na mōdnego „charlestona”

W tych dniach odbył się 88 kongres amerykańskich profesorów tańca, na który zaproszono kilku „wybitnych baletmistrzów z Europy.
Europejscy goście nie mieli jednak prawa zabierania głosu, albowiem poglądy ich sprzeciwiają się zasadniczo pojęciom społeczeństwa amerykańskiego o tańcu.

Na kongresie postanowiono „wyciąć z obiegu” charlestona, albowiem jest to coś w rodzaju „tańca” biczowników, pochodzącego z czasów ciemnego średniowiecza.
Charleston — zdaniem amerykańskich nauczycieli — wzbudza obrzydzenie w delikatnych sercach dam i dżentelmenów.

Mary Brian



Fotografia i ilustracja artystyczna w Ameryce (aktystek filmowych).

C E B U L A — źródłem wiecznej młodości

Sensacyjny wynalazek uczonego niemieckiego

Nareszcie wynaleziono środek na zachowanie wiecznej młodości. Tak przynajmniej twierdzi dr. Emil Bauer, były pracownik Instytutu Pasteura, a obecnie znany bakterjolog niemiecki.
Dr. Bauer twierdzi, iż owoce Cebuli zawierają pewien nieznan dotąd gatunek witamin, które działają odmładzająco na mięsną tkankę ludzką.
Zwierzęta, żywiące ekstraktem cebuli, w przeciągu miesiąca odzyskiwały swą zrzędkość

młodzięca i nabierały ochoty do życia.
Witaminy, odkryte przez dr. Bauera, konkurują swą skutecznością z zabiegami chirurgicznymi Woronowa, a mają tę nad niemi przewagę, iż człowiek odzyskuje młodość bezboleśnie i łatwo.
Wedle obliczeń niemieckiego lekarza, cały zabieg nie powinien kosztować więcej, niż 100 złotych marek, a zatem dostępny jest nawet dla urzędników państwowych.

NA GAPEŃ DOKOŁA ŚWIATA

41 miesięcy w podróży, a 6 w kryminale

Rekord amerykańskiego włóczęgi

W klubie „Indiana” w Baltimore zgotowano uroczyste przyjęcie niejakiemu Jackowi Steeksowi, który poblił 6 dni z najosobliwszych rekordów.
Przejechał bowiem na gapę cały świat w ciągu 47 miesięcy, wliczając w to 1½-letni pobyt w różnych aresztach za jazdę na darmo i za włóczęgostwo.
Jack Steeks jest 32-letnim mężem czynnym, z zawodu urzędnikiem bankowym i zna tylko język angielski.
Wyznania jego świadcza, iż konduktorzy całego świata po-

siadają dobre i litościwe serca, bo zawsze ich można wzruszyć, wyblagać przebaczenie.
Jedynie w Niemczech zrobił Steeks smutne doświadczenie, albowiem dwa razy zamknięto go w areszcie za brak biletu.

Awanturniczy podróżnik używał wszelkich możliwych lokomocyj, począwszy od aeroplanu, a skończywszy na własnych nogach.

Najczęściej posługiwał się towarowymi pociągami lub wpraszał się na statki, wiozące węgiel i drzewo.

Na życie zarabiał różnemi sztuczkami, a przez Chiny i Syberję odbył podróż jako lekarz indyjski, uzdrawiający wszelkie cierpienia.

Tajemnice życia przedpotopowego zdradziły góry Borneo

Wyprawa naukowa botaników angielskich odkryła przed kilku tygodniami szereg roślin egzotycznej rośliności, znajdujących się w górzystych lasach Borneo.

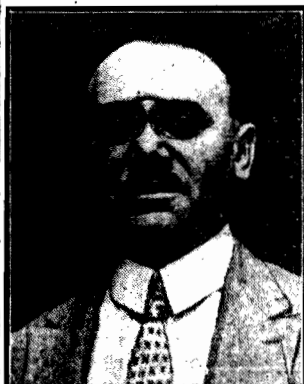
Rośliny te należą do rodziny paprociowatych, znane są tylko z wykopalisk i nigdzie dotąd nie spotykano je w stanie żyjącym. Angielscy botanicy zbadałi około 20 gatunków drzewistej paproci, o pniciach dochodzących do 16 metrów grubości.

Wokół tych paproci żyje nieznanemu gatunkowi mrówek, obrzynającej w wielkości. Ukąszenie ich wywołuje ostre zapalenia w organizmie ludzkim.

Wedle przypuszczeń uczonych angielskich górzysty cymel Borneo nie przeszedł katastrofy potopu, zachowały się więc tam szczątki roślinności z epoki dila-wialnej.

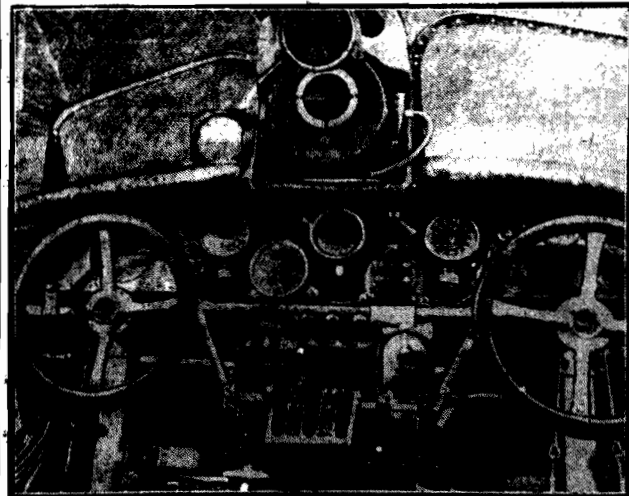
Również skład geologiczny ziemi potwierdza hipotezę przyrodników. Warstwy ziemi, na których rosną paprocie drzewiste należą do najstarszych okładów geologicznych.

Redaktor pisma samobójców



W Budapeszcie ukazał się ma piewem, zapowiedziany szumna reklama, pierwszy numer pisma samobójców.
Założycielem jest dr. Sebes, posiadający wszelkie kwalifikacje na redaktora, jako kilkakrotny samobójca.
Dotychczas z tego rodzaju pomysłów zanotowano jeden w Ameryce. Ukazał się tam przewodnik na temat światowego plemi wstępczego humoru.

Nawy typ „Junkersa”



W nowym modelu samolotu „Junkersa”, wypuszczonym w świat pod nazwą G.23 uderza poza dwoma kierownicami wprost labirynt manometrów, kontaktów i wszelkiego rodzaju przyrządów. Nierzadkoże przetrząsa to do-

ją możność pilotowi świetnego orientowania się podczas lotu zarówno co do sprawności silnika, jak i co do położenia samolotu — zmniejszają potężnie bezwładność i zwiększają

Niemieckie dążenia kolonialne.

Czy Liga Narodów urzeczywistali marzenia Niemiec?

Jest wiele prawdopodobieństwa, iż z chwilą wstąpienia Niemiec do Rady Ligi Narodów kwestia kolonialna tego państwa zostanie przez polityków niemieckich podniesiona do rzędu żywoitych zagadnień. Ze względu na bliskie rozstrzygnięcie kwestji wejścia Niemiec do Rady Ligi nie od rzeczy będzie rozpatrzyć pobieżnie niemieckie te dążenia kolonialne.

Już w ub. roku jeden z przedstawicieli nacjonalistów niemieckich stwierdził, że pakt locarneński będzie dla wszystkich współczesników z korzyścią o tyle, o ile Niemcy nie będą traktowane odpowiednio do cyfry swej ludności, przyszłości i roli przez nie odgrywanej w życiu świata, oraz o ile Niemcy otrzymają mandaty kolonialne.

Prasa i kółka prawnicze w Niemczech zajmują takie same stanowisko w tej sprawie, z tą różnicą tylko, że dla nich nie tyle miarodajną jest kwestja ekonomicznej wartości kolonii, ile kwestja podniesienia „prestżu” państwowego. Nie do pogardzenia jednak jest dla prawicy niemieckiej strona ekonomiczna tego problemu, oraz jego wartość jako terytor. argumentu, mogącego wchłoniąć część nadmiaru ludności kraju narodziłego.

W latach demokratycznych Niemiec kwestja kolonii nie odgrywa na razie poważniejszej roli, tam bowiem większy nacisk kładzie się na ważne zagadnienia ekonomiczne kraju.

Na ogół więc kwestja kolonii, lub otrzymania mandatu kolonialnego z ramienia Ligi Narodów nie emocjonuje zbyt

meo no sprasze kola i opiaje w Niemczech, choć jest bardzo możliwe, że te uśpione spotyby obudzą się, gdy Niemcy będą już siedzieli w Radzie Ligi Narodów.

W obosie państw sprzymierzonych kwestja przyznania Niemcom kolonii w zakresie ograniczonym poruszaną była przed dwoma czy trzema laty. Stany Zjednoczone sprzeciwiły się wówczas stanowco dopuszczeniu Niemiec na brzegi Pacyfiku ze względu na możliwość konfliktu niemiecko-japońskiego. Również rząd południowoafrykański zaprotestował niemniej stanowco przeciw swróceniu Niemcom niemieckiej południowo-zachodniej Afryki. Nie dawno zaś wyraził się minister Chamberlain, iż „rentowych mandatów na zbyciu nie ma”.

Natomiast w lewicowej prasie francuskiej swrócono swego osasu uwagę na pewną tendencję w łonie prawicy francuskiej w kierunku wybycia się niektórych mniej rentowych i kłopotliwych mandatów kolonialnych i to na korzyść Niemiec. Faktem zaś jest, że pewien inpuła do poruszenia tej kwestji wyzedł z łona liberałów angielskich. Anglijski sąd, że dając Niemcom pewne kolonie, zabezpieczające ich kraj od klęski przeludnienia, sąjmą ich uwagę poza Europą, a tem samem uwolnią niektóre państwa europejskie od niemieckiej ekspansji terytorjalnej.

Kwestja dążeń kolonialnych niemieckich jest dość trudną do rozstrzygnięcia i wątpić należy, aby Liga Narodów sechciała nią się zająć w krótkim czasie.

Dyplom honorowy dla Dowódcy 2 Baterji 4 D. A. K.

Donoszą nam z Białegostku, że p. Gen. Rómml, dotychczasowy Dowódca I Dywizji kawalerji, mianowany obecnie Inspektorem Armji, tegnąjąc się z podległymi Mu oddziałami wręczył Dowódcy 2-jej Baterji 4 D. A. K. s Suwałk dyplom honorowy za doskonałe szkolenie rekruta. Dowódcą 2-jej baterji 4 D. A. K. był por. Strużyński, a od czerwca r. b. w. s. por. Ejsmont.

Taki dyplom otrzymał również Dowódca 2-go szwadronu I pułku ulanów Kresobwoickich s Augustowa.

Bibula komunistyczna w Białymstoku.

W ostatnich dniach sierpnia rozstracono w niektórych dzielnicach m. Białegostku odeswy do robotników przemysłu włókienniczego.

Odeswy te zawierają między innymi srogie napaści na miejscowych działaczy s P.P.S.

W ostatnich dniach sierpnia rozstracono w niektórych dzielnicach m. Białegostku odeswy do robotników przemysłu włókienniczego.

Odeswy te zawierają między innymi srogie napaści na miejscowych działaczy s P.P.S.

Odczyt.

W niedzielę, dnia 6 września w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich dla członków Stowarzyszenia i sympatyków odbędzie się odczyt „O stanowisku kobiety w rodzinie i społeczeństwie”, wygłoszony przez p. Dyr. Kopytowską.

Wejście bezpłatne. Początek o godzinie 8-iej po południu.

Popierajmy Polskie Stowarzyszenie „Złoto Krzyża” w walce z gruźlicą.

W dniu 6 i 13 września r. b. miejscowe Koło Stowarzyszenia Urzędników Państwowych urzęda kwestji ulicznej przez sprzedaż znaczka na rzecz „Polskiego Złotego Krzyża” dla walki z gruźlicą.

Sądymy iż społeczeństwo Suwałskie nie pozostaje obojętne na walkę z tak strasnym wrogiem ludzkości, jakim jest gruźlica.

Uzyskany z kwestji dochód będzie przeznaczony na urządzenie sanatorium dla pierświochorych w Supraślu.

Ogólne zebranie „Towarzystwa pożyczkowego - oszczędnościowego w Suwałkach”.

Proszeni jesteśmy o przypomnienie, że w dn. 5 września r. b. o godz. 5 wieczorem w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich (przy Rynku) odbędzie się ogólne zebranie „Towarzystwa pożyczkowego-oszczędnościowego Suwałkach”; na porządek dzienny słażą się sprawy: zatwierdzenie statutu Towarzystwa, wybory Rady Nadzorczej i inne.

Na zebraniu posiadana jest obecność nie tylko osób, które zadeklarowały swoje udziały, lecz i wogóle osób, uznających potrzebę, lub solidaryzujących się s ideą otwarcia w Suwałkach instytucji drobnego i taniego kredytu.

Kronika policyjna.

Dnia 31 sierpnia sporządzono protokół na: Stanisława Kowalewskiego zamieszkałego przy ul. Małej Raczek 22 za bójkę ze Szczepanem Siwickim w piwiarni Aleksandra Jurgielewicz przy ul. Konopnickiej 12;

Mozesa Finkowskiego (ul. Noniewicz 17) za przejechanie rowerem Aleksandra Formickiego (Kociuski 120) i skaleczenie mu nosa;

Lewickiego Eljasza (Noniewicz 17) i Kowalskiego Jankiela (Rynkowa 55) za bójkę i saktwienie spokoju publicznego.

Dnia 1 września na kolonji Hańca gm. Giby spalily się zabudowania domu i sprzęt domowe gospodarza Piotra Zukowskiego. Przyczyna pożaru nie ustalona. Straty wynoszą około 500 zł.

Co powinien wiedzieć o Suwałkach „Nowy Kurjer Polski”, uważający się za organ wojewódzki.

W onegdajszym numerze wydania białostockiego „Nowego Kurjera Polskiego” umieszczoną była zmianka, iż w Urzędzie Wojewódzkim bawił burmistrz m. Suwałk, p. Jan Schmidt, a to celem podjęcia przysnanego pożyczki na roboty inwestycyjne.

Podoba się nam gdy pismo stołeczne lub przynajmniej wojewódzkie pisał o Suwałkach, lecz pod warunkiem pisania rzeczy zgodnych z rzeczywistością.

Odż „Now. Kur. Polek.”, który uważa siebie za organ wojewódzki wypada wiedzieć, że Suwałki tak samo jak Białystok należą do rządu miast wydzielonych, w których to Burmistrz używają tytułu Prezydenta i tak też powinni być tytułowani.

Ze sportu.

Dzid na boisku 41 p. P. odbędzie się mecz piłki nożnej między drużynami Kaduiah—Amatorzy. Początek o godz. 3-iej p. p.

Ruch autobusowy w Suwałkach.

W ub. niedawna kurauje na linii Suwałki—Sejny i Suwałki—Augustów—Grajewo aż sześć autobusów, o ile je tak bardzo można.

Jedynie niektóre z nich, a mianowicie tylko dwa, odpowiadają funkcjom, do których są przeznaczone.

Ny pierwszym planie należałoby postawić autobus „Paryżankę” przejeżdżący do Sejna co drugi dzień. Jest to samochód niemal nowoczesny, mieści 18 wygodnych miejsc siedzeń, posiada elektryczne oświetlenie i inne urządzenia, tak że odpowiada w zupełności swemu zadaniu.

Co do „Paryżanki” również należy pamiętać.

Na tejże linii Suwałki—Sejny kursuje jeszcze jeden autobus „Kuryer”. Można go nazwać „Kuryerem” raczej podobny do zwykłego „Kuryera” a w najlepszym wypadku do „karetki pogotowia”, przy zwykłym przepływnym, chronicznej niepunktualności przystawia nader niewygodny środek lokomocji.

Zawiny wypadek, kiedy pasażerowie zebrani w tym autobusie oczekali prawie godzinę na przyjeździe szofera, który ostatecznie się zjawił w stanie nietrzeźwym. Złakonomie charakteru tego autobusu.

Ciekawym jest, że odnośnie wadze tolerują niepunktualność i wszelkie nieporządki, dotyczące ruchu autobusowego.

Nie lepiej przedstawia się sprawa na linii Suwałki—Augustów—Grajewo, kursują 2 autobusy, warszawianka i „Kisielówka”.

„Warszawianka” jest podobna do „Paryżanki” jak ze względu na wygląd zewnętrzny tak i na urządzenie wewnętrzne. Autobus ten odpowiada w zupełności swemu zadaniu.

Natomiast autobus „Kisielówka” pozost. dużo do życzenia. Przedewszystkiem należy zwró-

cić uwagę na to, że jest zbyt niski wewnątrz, więc pasażerom ciagle zagraża niebezpieczeństwo nader niemiłego setknięcia głowy z okryciem samochodu. Oba zaś samochody nie grzeszą punktualnością.

W tych dniach ukazał się autobus „Polka”, mający kursować na liniach Suwałki—Filipów i Suwałki—Raczk. Wygląd zewnętrzny autobusu jest zadowalniający.

Autobus ten stale jeszcze nie kursuje. Każdy początek jest trudny, więc i te braki, należy przypuszczać, że będą usunięte, jak ruch autobusowy lepiej się rozwinię, a dośór będzie skrupulatniejszy w przestrzeganiu odnośnych przepisów.

W Grodnie stanie pomnik poległym w wojnie światowej.

Rada miejska m. Grodna postanowiła wnieść w Grodnie pomnik dla poległych w wojnie światowej. Zśród nadesłanych projektów wybrano model architekta nieznanego nazwiska, gdyż podpis jest nieczytelny.

Pomnik przedstawia kolumnę dorycką o wysokości 5 1/2 metra.

Wyjania się tylko kwestja gdzie stanąć ma ten pomnik, gdyż pierwotny projekt umieszczenia pomnika na pl. Batorzkiego został sanielchany, albowiem plac ten otoczony wleśmi kościelnymi nie jest odpowiednim dla niewielkiej w stosunku do nich kolumny.

CZYTAŃCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY”

rocznik poświęcony wszelkim dziedzinom sportu wydany pod redakcją Kazimierza Wierszyńskiego.

Żądajcie u sprzedawców „Dziennika Suwałkiego”

WYKONYWA NA MASZYNIĘ szybką i tanio

MEREŻKE, OKRĘTKĘ

ORAZ

DZIURNIKI W BIELIŻNIE

Z. Karczewska
1 Maja 76, obok Tartaku

8^o klasowe Gimnazjum Humanistyczne KOEDUKACYJNE

E. DZIĘCIELSKIEJ

w Wilnie ul. Pohulanka 7.

z prawami gimnazjum państwowego

Przyjmuje wpisy codziennie od 12—14

WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.

Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:

PALT KARAKULOWYCH i FOKOWYCH

ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE: KOLNIERZE, MUFKI i t. d.

Z poważaniem S. FIN.

ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE STANIAŁY.

Z powodu otrzymania większego transportu żarówek elektrycznych powszechnie znanej fabryki PHILIPSA, zakupionych już przy ustalonym kursie złotego, ceny żarówek zostały znacznie niższe.

Żarówki 10, 16, 25 świec — zł. 2 gr. 40 sztuka
" 32 i 50 świec — zł. 2 gr. 50 "

Przy kupnie powyżej 10 sztuk 5 proc. rabatu.

W tym samym stosunku zostały niższe ceny wszystkich innych typów.

Wszystkie rodzaje żarówek wyrabianych przez fabrykę PHILIPSA, stale są na składzie.

Wszyscy zwolennicy żarówek, innych firm powinni się przekonać, że żarówki Philipsa są najoszczędniejsze, że przy dłuższym użyciu szkło nie ciemnieje, i że żarówka nie traci na swej światłości, że żarówka Philipsa jest najestetyczniejszą.

Skład artykułów elektrotechnicznych

Wiktor Tysza

ul. Kościuszki № 73.

POŃCZOCHY I SKARPETKI

OBIENIUTKIE PÓLJEDWABNE i mieszane z brzoiami oraz bez brzojów, w najmodniejszych kolorach

HURT I DETAL

bardzo tanio sprzedaje

fabryka pończoch S. Zylbermana

II-ia PIĘTRO — Suwałki, ul. Kociuski 120 — II-ia PIĘTRO

Waga! Sprzedaż wyłącznie na II piętrze na parterze

Prenumerata miesięczna z odnowieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetrowy 1-o szpaltowy drobnie 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantastyczne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 88.